Michel Houellebecq (* 26 lutego 1956 na Reunionie)

Pewien francuski pisarz z Réunion,
prorok okładkowy z "Charlie Hebdo",
znany prowokator,
mdłych wizji kreator,
czyżby Francję czekała "Soumission"*?*

*(ebs, *"*Soumission*", "*Uległość*", *tytuł ostatniej powieści)*

Michel Houellebecq - francuski pisarz, eseista, poeta i autor piosenek. Pisarz opuścił Francję w roku 2000, by mieszkać najpierw w Andaluzji, a następnie w Irlandii. Wrócił do Francji w roku 2012.

Urodził się jako Michel Thomas 26 lutego 1956 na wyspie Réunion na Oceanie Indyjskim dzieciństwo do roku 1961 spędził u swoich dziadków ze strony matki w Algerii, wtedy francuskiej kolonii. Matka, Janine Ceccaldi, była anestezjologiem, ojciec, René Thomas, przewodnikiem górskim, obydwoje nie zajmowali się synem. Kiedy matka zaszła w ciążę z innym mężczyzną, para rozwiodła się. Michel w wieku sześciu lat zamieszkał u swojej babki ze strony ojca pod Paryżem. Babka była komunistką, to jej nazwisko, Houellebecq, Michel przyjął jako swój artystyczny pseudnim.

1978 ukończył studia jako inżynier rolnictwa, jednak nie rozpoczął pracy w tym zawodzie, zdał do klasy filmu na *École nationale supérieure Louis Lumière*, którą w 1981 opuścił bez dyplomu ukończenia.

Jeszcze w czasie studiów, w 1980, ożenił się z kuzynka najlepszego przyjaciela, rok później urodził im się syn Étienne. To wydarzenie doprowadziło do załamania się Houellebecqa. Nie miał wtedy pracy, w małżeństwie zaczęły się problemy, był w depresji. Para rozstała się i Houellebecq poddał się leczeniu psychiatrycznemu.

W 1983 znalazł pracę jako informatyk, ale wkrótce zmienił ją na stanowisko we francuskim Ministerstwie Rolnictwa. W tym czasie pisał wiersze, recenzje książek, ostatecznie oddał się pisarstwu.

W roku 1992 poznał Marie-Pierre Gauthier, która stała się jego drugą żoną. W 1998 wydał swoją drugą powieść "Cząstki elementarne", jednak spotkał się z tak ostrą krytyką, że w konsekwencji wraz z żoną przeniósł się na kilka lat do Irlandii. Od 2003 para zamieszkała w hiszpańskiej Almeríi, dziś żyje osobno. Od 2013 Houellebecq mieszka w Paryżu, który opuścił po zamachu na redakcję *Charlie Hebdo* 7 stycznia 2015.

Houellebecq odniósł sukces powieścią w 1998. "Platformie", wydanej w 2001, towarzyszył kontrowersyjny wywiad udzielony miesięcznikowi "Lire". Houellebecq nazwał w nim islam "najgłupszą religią świata". Sama powieść dotyczy turystyki seksualnej do Tajlandii, i problematyka religijna nie zajmuje w niej centralnego miejsca. Wywiad udzielony miesięcznikowi rozwijał jednak szczególnie wątek religijny, także w kontekście nawrócenia się na islam matki autora.

Wypowiedź Houellebecqa wywołała liczne protesty - wytoczono mu proces, w którym został oskarżony o nawoływanie do nienawiści rasowej i o islamofobię (jednym z oskarżycieli był zwierzchnik wspólnoty muzułmańskiej we Francji, Dalil Boubakeur). Pisarz bronił się twierdząc m.in., że jego postawa nie wyraża poglądów rasistowskich, jako że islam nie jest rasą lub cechą wrodzoną, ale religią, i można przestać być muzułmaninem. Houellebecq wygrał proces, a trybunał paryski orzekł, że jego wypowiedź była dozwoloną krytyką religii i nie zawierała obrazy muzułmanów.

Publikacja "Możliwości wyspy" wiązała się dla niego z przejściem do innego wydawnictwa: opuścił *Flammarion*, gdzie wcześniej zatrudniono, zgodnie z jego sugestią, Frédérica Beigbedera ("29,99", "Windows On The World", "Francuska powieść") na stanowisku dyrektora literackiego, i dołączył do autorów wydawnictwa *Fayard*, części dużej grupy medialnej Lagardère. Transfer ten wiązał się z niespotykanymi do tej pory na francuskim rynku księgarskim pieniędzmi. Jednak kolejna powieść, "Mapa i terytorium", została wydana ponownie przez *Flammarion*.

"Cząstki elementarne" zostały przeniesione na ekran w 2006 przez niemieckiego reżysera Oskara Roehlera - tytuł oryginalny "Elementarteilchen". Adaptacją "Możliwości wyspy" Houellebecq zajął się osobiście. Film miał premierę we wrześniu 2008 roku. Spotkał się z bardzo złym przyjęciem przez krytykę i przez publiczność.

W roku 2014 powstał film "L'enlèvenemet de Michel Houellebecq", "Porwanie Michela Houellebecqa", reż. Guillaume Nicloux. Oto jego treść: jest rok 2011, sławny autor Michel Houellebecq nagle znika, nie ma go dla mediow, nie ma go dla znajomych, nikt nie wie, gdzie jest i co robi. Tymczasem on sam oczywiście wie, gdzie jest i co robi, został mianowicie uprowadzony i z coraz większym zaciekawieniem doświadcza tej nowej sytuacji, z pewną dozą lęku, ale bardziej z rosnącym rozbawieniem (ponoć grający samego siebie Houellebecq w niektórych scenach się "gotował", czyli bawił się całkiem prywatnie, a nie jak nakazywał scenariusz filmu. Film jest świetny, zresztą z mocnym, tak, tak, polskim akcentem, nie wiem czemu na Filmwebie dałam mu tylko 9 punktów, poprawiam na 10, co się będę szczypać i aptekarsko odmierzać, dla mnie jest rewelacyjny (w sumie trochę podobny do "Błyskających świateł" z Madsem Mikkelsenem)! Jest do obejrzenia na cda, więc polecam! Tutaj tylko zwiastun, bo w sumie nie wiem, czy na cda jest legalnie.

https://www.youtube.com/watch?v=I-l1q1hJNIE

Więcej o filmie.

7 stycznia 2015 roku miała miejsce premiera książki "Soumission" ("Uległość", tł. Beata Geppert), przedstawiającej fikcyjną opowieść z 2022 roku, gdzie prezydentem zostaje muzułmanin Mohammed Ben Abbes, który zamienia Francję w kraj wyznaniowy. Książka była krytykowana jeszcze przed publikacją za uczestniczenie w tworzeniu klimatu islamofobii. Data jej premiery zbiegła się w czasie z zamachem na redakcję Charlie Hebdo w Paryżu. W zamachu tym zginął przyjaciel Houellebecqa, ekonomista Bernard Maris, który opublikował kilka miesięcy wcześniej esej "Houellebecq économiste". Wydarzenia te sprawiły, ze Houellebecq zrezygnował z promocji najnowszej książki i opuścił Paryż.

https://www.youtube.com/watch?v=yJWXUvL1Suc

"*Rimbaud jest najbardziej międlonym naukowo pisarzem na świecie, może poza Flaubertem.*" ("Uległość")